

Znamy lokalizację magazynów armii USA w Polsce

20 października 2015

Premier Ewa Kopacz stwierdziła, że propozycja USA, aby na terenie woj. pomorskiego znalazły się składy sprzętu bojowego USA – to dla Polski ogromna korzyść: „miejsca pracy i profity”.

„Musimy być otwarci, a propozycja, żeby magazyny były właśnie w Polsce wynika nie z tego, że kraj jest niestabilny. Wręcz przeciwnie – dlatego, że jest wiarygodny i stabilny, i potrafi rozmawiać, a nie wiecznie się kłócić” – powiedziała premier Ewa Kopacz.

Zapadła decyzja, aby na składy wojskowe udostępnić Amerykanom tereny w Łasku, Drawsku Pomorskim, Skwierzynie, Ciechanowie oraz Choszczynie. Szef MON Tomasz Siemoniak poinformował natomiast o tym, jak wygląda szczegółowy plan rozmieszczenia poszczególnych baz: – W pięciu miejscach w Polsce będą realizowane inwestycje z programu, który Amerykanie nazywają Europejską Inicjatywą Wzmocnienia. Można powiedzieć, że w dwóch z tych miejsc (czyli w Ciechanowie i Skwierzynie) znajdzie się ciężki sprzęt, zapewne dla brygady. W jednym z miejsc, czyli w Łasku od trzech lat funkcjonuje tzw. Aviation Detachment, gdzie są na stałe Amerykanie i będzie to rozwinięcie ich obecności i inwestycje. I dwa miejsca, czyli Drawsko Pomorskie jako centrum ćwiczeń i zaplecze do tych ćwiczeń, i Choszczno jako takie miejsce zapasowe. To jest ważny krok w amerykańskiej, sojuszniczej obecności na terytorium Polski, bo znacznie trudniej się przerzuca, zwłaszcza ciężki sprzęt.

Siemoniak dodał, że strona polska ma oczywiście zamiar partycypować w kosztach zorganizowania baz. Prócz tego w woj. pomorskim w przyszłym roku rozpocznie się budowa długo

zapowiadanej tarczy antyrakietowej. Inwestycja ma być gotowa w 2018 r.

W Europie Wschodniej Amerykanie planują rozmieścić sprzęt i bazy przeznaczone dla jednej brygady. W każdym z krajów bałtyckich ma znaleźć się wyposażenie dla 150-osobowej kompanii, a w Polsce, Rumunii i Bułgarii (oraz prawdopodobnie na Węgrzech) – dla 750-osobowych batalionów.

Jeszcze w czerwcu przedstawiciel rosyjskiego ministerstwa obrony generał armii Jurij Jakubow jednoznacznie dał do zrozumienia, że Rosja zdoła adekwatnie odpowiedzieć na rozmieszczenie w Europie Wschodniej i krajach bałtyckich ciężkiego uzbrojenia USA. Przede wszystkim chodzi o nowe cele dla rakiet Iskander i wzmocnienie wojsk na zachodniej granicy Rosji.

Autorstwo: WK

Źródło: Strajk.eu